

Sygn. akt *XVII AmE 213/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	<i>SSO Małgorzata Perdion-Kalicka</i>
Protokolant –	st. sekr. sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 23 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania ***Przedsiębiorstwa Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. w Ł.***

przeciwko ***Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki***

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 11 maja 2017 r. Nr (...)

1. oddala odwołanie;
2. zasądza od Przedsiębiorstwa Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt *XVII AmE 213/17*

UZASADNIENIE

Decyzją z 11 maja 2017 r., znak: (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, działając w oparciu o przepisy art. 56 ust. 2 i art. 56 ust. 1 pkt 3a, w związku z art. 11 i art. 11d ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (dalej: p.e.) w związku z § 5 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wprowadzania ograniczeń w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła oraz na podstawie art. 104 k.p.a. w związku z art. 30 ust. 1 p.e., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej Przedsiębiorstwu Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. orzekł, że:

1. Przedsiębiorstwo Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. w dniach 10 i 11 sierpnia 2015 r. w odniesieniu do obiektu zlokalizowanego w Ł. (miejsce przyłączenia: stacja (...) zasilanie z L470-23) naruszyło obowiązek stosowania się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej wynikający z art. 11 i art. 11d ust. 3 p.e., co podlega karze pieniężnej określonej w art 56 ust. 1 pkt 3a tej ustawy.

2. Za działanie wymienione w punkcie 1 wymierzył Przedsiębiorstwu Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. karę pieniężną w kwocie 7 735 zł.

(decyzja, k. 4-13v).

Odwołanie od tej decyzji wniosło Przedsiębiorstwo Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o., zarzucając jej:

1) naruszenie § 3 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wprowadzania ograniczeń w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła (dalej jako rozporządzenie) poprzez błędne uznanie, że ww. przepis znajdował zastosowanie tylko na etapie ustalania planów ograniczeń w poborze energii, zamiast również na etapie wprowadzania ograniczeń;

2) naruszenie § 3 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia poprzez błędne uznanie, że zastosowanie się przez odbiorcę do planu ograniczeń miało nie powodować zagrożenia uszkodzenia lub zniszczenia obiektów technologicznych, podczas gdy nie przeprowadzono wnioskowanych przez spółkę dowodów, a więc nie próbowano dokonać ustaleń w zakresie przedmiotowej okoliczności faktycznej;

3) art. 7, 8, 9, 11 oraz art. 77 § 1 kpa poprzez brak przeprowadzenia wnioskowanych przez spółkę dowodów z zeznań świadka P. R. i przesłuchania reprezentanta strony L. Z., tj. poprzez brak podjęcia próby wyjaśnienia, czy zastosowanie się przez odbiorcę do wprowadzanych ograniczeń mogło powodować lub nie powodować zagrożenia uszkodzenia lub zniszczenia obiektów technologicznych;

4) art. 56 ust. 2 i 56 ust. 1 pkt 3a w zw. z art. 11 i art. 11d ust. 3 p.e. w zw. z § 5 pkt 1 rozporządzenia poprzez bezpodstawne uznanie, że Przedsiębiorstwo Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. w sposób bezprawny nie dostosowało się do wprowadzonych w dniach 10-31 sierpnia 2015 r. ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, podczas gdy zachodzą okoliczności usprawiedliwiające spółkę w braku zastosowania się do ograniczeń w dniach 10-11 sierpnia 2015 r.;

5) art. 56 ust. 6 p.e. poprzez brak dostosowania wysokości kary pieniężnej do ustawowych kryteriów ustalania wysokości tej kary, w szczególności poprzez błędne przyjęcie, iż zaistniała w dniach 10 i 11 sierpnia 2015 r. sytuacja nosiła znamiona znacznej społecznej szkodliwości (odwołanie, k. 14-19).

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania, oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka P. R. oraz strony w osobie L. Z., a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (odpowiedź na odwołanie, k. 37-43).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2010 r. Przedsiębiorstwo Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. zawarło z (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. „Umowę sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji - Nr (...)”, na mocy której energia elektryczna miała być dostarczana do obiektu Kopalnia (...), zlokalizowanego w miejscowości Ł., ul. (...). Moc umowną ustalono na poziomie 277 kW. Minimalna moc wymagana dla zapewnienia bezpieczeństwa osób i mienia w przypadku wprowadzania ograniczeń w poborze energii elektrycznej została określona w umowie jako 50 kW (tzw moc bezpieczna). Na mocy aneksu do umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji - - Nr (...) od 1 stycznia 2012 r. moc umowna została zwiększona i ustalona na 750 kW. Moc bezpieczna pozostała na tym samym poziomie (umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji - Nr (...) – k. 10-21 akt adm., aneks do umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji - Nr (...) – k. 24-24v akt adm.)

Według § 4 ust. 9 powołanej umowy, klient zamawiający moc umowną powyżej 300 kW może być włączony do planów ograniczeń poboru energii elektrycznej wprowadzanych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – klient zobowiązany jest ograniczyć pobór mocy obciążeń dobowych zgodnie z zaleceniami sprzedawcy (umowa sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji - Nr (...) – k. 10-21 akt adm.). W prowadzonej działalności

gospodarczej, polegającej na wydobywaniu kruszywa, spółka wykorzystuje energię elektryczną między innymi do urządzeń służących do rozdrabniania kruszywa, tzw. kruszarek, które generują duży pobór mocy.

Pismem z 30 lipca 2014 r. operator systemu dystrybucyjnego - (...) S.A. zawiadomił powoda, że jego obiekt, zlokalizowany w Ł., ul. (...), podlega planowi ograniczeń w poborze energii elektrycznej, obowiązującemu od 1 września 2014 r. do 31 sierpnia 2015 r. oraz przedstawił przedsiębiorcy tabelę dopuszczalnego poboru mocy w razie wprowadzenia takich ograniczeń. Moc dla 20 stopnia zasilania, czyli moc bezpieczna została określona w planie jako „0”. Do wskazanego planu ograniczeń poboru mocy powód nie zgłosił żadnych uwag (okoliczności bezsporne; pismo (...) S.A. z 30.07.2014 r. znak: (...), k. 44-46 akt adm.)

(...) S.A. z siedzibą w K. (dalej: (...)), pełniące funkcję Operatora Systemu Przesyłowego (dalej: OSP), w związku z obniżeniem dostępnych rezerw zdolności wytwórczych poniżej niezbędnych wielkości określonych w Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowych (IRiESP), spowodowanych m. in. sytuacją pogodową i hydrologiczną (wyjątkowo wysokimi temperaturami i niskimi stanami wód w zbiornikach wodnych i rzekach) oraz wynikającego z niej ograniczenia w pracy części elektrowni, stwierdziły wystąpienie zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej w rozumieniu art. 3 pkt 16d p.e. i wprowadziły - na podstawie art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. - od godz. 10.00 dnia 10 sierpnia 2015 r. ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, które obowiązywały do godziny 24:00 dnia 11 sierpnia 2015 r.

Dnia 10 sierpnia 2015 r., działając w oparciu o art. 11c ust. 3 p.e., (...) zgłosiły konieczność wprowadzenia ograniczeń na podstawie art. 11 ust. 7 p.e., tj. w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, przewidującego na czas oznaczony, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części, ograniczenia w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej i ciepła.

Rada Ministrów 11 sierpnia 2015 r. wydała rozporządzenie w sprawie wprowadzenia ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, które przewidywało te ograniczenia w okresie od 11 sierpnia 2015 r. od godz. 24:00 do 31 sierpnia 2015 r. do godz. 24:00 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dla odbiorców energii elektrycznej o mocy umownej powyżej 300 kW.

Komunikaty o obowiązujących stopniach zasilania, wprowadzonych jako obowiązujące w najbliższych 12 godzinach i przewidywanych na następne 12 godzin, były ogłaszane w radiowych komunikatach energetycznych w programie I (...) o godzinie 7:55 i 19:55 oraz na stronach internetowych operatorów (fakty powszechnie znane, też znane Sądowi z urzędu). Spółka w dniu 10 sierpnia nie posiadała wiedzy o wprowadzonych ograniczeniach, natomiast 11 sierpnia wiedzę tę już posiadała i podjęła działania zmierzające do ograniczenia poboru mocy.

Przedsiębiorstwo Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. nie dostosowało się do wprowadzonych ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej w obiekcie zlokalizowanym w Ł.. Wartość przekroczenia przez odbiorcę dopuszczalnego poboru mocy (MW w godzinie) wyniosła: 10 sierpnia 2015 r. łącznie 2,5544 (MW w godzinie) i 11 sierpnia 2015 r. łącznie 0,0240 (MW w godzinie). Oznacza to, że we wskazanych dniach przekroczenie przez powoda dopuszczalnego poboru mocy wyniosło łącznie 2,5784 MW w godzinie. (okoliczności bezsporne; Załącznik nr 1 do zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego – „Pobór mocy i ustalony poziom ograniczeń Odbiorcy w dniach 10-31 sierpnia 2015 r. w punkcie poboru: (...) Ż., (...), Ł., ul. (...)”, k. 3-4 akt adm.)

W roku 2016 Przedsiębiorstwo Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. uzyskało łączny przychód w wysokości (...) zł. (rachunek zysków i strat Przedsiębiorstwa Handlu, Usług i Produkcji (...) Sp. z o.o. za okres 1.01-31.12.2016r, k.49 akt adm.)

Powyżej opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dowody, zgromadzone w toku postępowania administracyjnego, jak i w oparciu o zeznania strony powodowej, oraz fakty powszechnie znane. Sąd przyznał moc dowodową wszystkim zebrany w sprawie dokumentom, które nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im mocy dowodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż decyzja jest prawidłowa i znajduje oparcie w przepisach prawa.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie prawnym:

W myśl art. **11 prawa energetycznego** w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części mogą być wprowadzone na czas oznaczony ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej (ust 1 pkt 4).

Ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej polegają na ograniczeniu maksymalnego poboru mocy elektrycznej oraz dobowego poboru energii elektrycznej (art. 11 ust 3 pkt 1). Ograniczenia te (określone m.in. w ust. 3) podlegają kontroli w zakresie przestrzegania ich stosowania (art. 11 ust 4). Organem uprawnionym do kontroli stosowania ograniczeń w odniesieniu do dostarczanej sieciami energii elektrycznej jest Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (art. 11 ust pkt 5).

Stosownie do treści art. 11 ust 7 Rada Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw gospodarki, w drodze rozporządzenia, może wprowadzić na czas oznaczony, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części, ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, w przypadku wystąpienia zagrożeń m.in. bezpieczeństwa dostaw energii.

W myśl art. 11c ust 2 p.e. w przypadku powstania zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego lub systemu połączonego elektroenergetycznego:

- 1) podejmuje we współpracy z użytkownikami systemu elektroenergetycznego, w tym z odbiorcami energii elektrycznej, wszelkie możliwe działania przy wykorzystaniu dostępnych środków mających na celu usunięcie tego zagrożenia i zapobieżenie jego negatywnym skutkom;
- 2) może wprowadzić ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części do czasu wejścia w życie przepisów wydanych na podstawie art. 11 ust. 7, lecz nie dłużej niż na okres 72 godzin.

Operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego lub systemu połączonego elektroenergetycznego niezwłocznie powiadamia ministra właściwego do spraw gospodarki oraz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o wystąpieniu zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, podjętych działaniach i środkach w celu usunięcia tego zagrożenia i zapobieżenia jego negatywnym skutkom oraz zgłasza konieczność wprowadzenia ograniczeń na podstawie art. 11 ust. 7 (art. 11 c ust 3 p.e.).

Istotny dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej jest także przepis art. 11d ust.1 p.e., który przewiduje, że w sytuacji wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej w następstwie zdarzeń, o których mowa w art. 11c ust. 1, operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego lub systemu połączonego elektroenergetycznego podejmuje w szczególności następujące działania:

- 1) wydaje wytwórcy polecenia uruchomienia, odstawienia, zmiany obciążenia lub odłączenia od sieci jednostki wytwórczej centralnie dysponowanej;
- 2) dokonuje zakupów interwencyjnych mocy lub energii elektrycznej;
- 3) wydaje właściwemu operatorowi systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego polecenia uruchomienia, odstawienia, zmiany obciążenia lub odłączenia od sieci jednostki wytwórczej przyłączonej do sieci dystrybucyjnej na obszarze jego działania, która nie jest jednostką wytwórczą centralnie dysponowaną;

4) wydaje właściwemu operatorowi systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego polecenia zmniejszenia ilości pobieranej energii elektrycznej przez odbiorców końcowych przyłączonych do sieci dystrybucyjnej na obszarze jego działania lub przerwania zasilania niezbędnej liczby odbiorców końcowych przyłączonych do sieci dystrybucyjnej na tym obszarze;

5) po wyczerpaniu wszystkich możliwych działań zmierzających do pokrycia zapotrzebowania na energię elektryczną wydaje odbiorcom końcowym, przyłączonym bezpośrednio do sieci przesyłowej, polecenia zmniejszenia ilości pobieranej energii elektrycznej lub odłączenia od sieci urządzeń i instalacji należących do tych odbiorców, zgodnie z planem wprowadzania ograniczeń;

6) dokonuje zmniejszenia wielkości zdolności przesyłowych wymiany międzysystemowej.

W okresie wykonywania działań, o których mowa wyżej, użytkownicy systemu, w tym odbiorcy energii elektrycznej, stosownie do treści art. 11d ust 2 p.e. są obowiązani stosować się do poleceń operatora systemu elektroenergetycznego, o ile wykonanie tych poleceń nie stwarza bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia osób.

W okresie występowania zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej operatorzy systemu elektroenergetycznego mogą wprowadzać ograniczenia w świadczonych usługach przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, w zakresie niezbędnym do usunięcia tego zagrożenia (art. 11d ust. 3 p.e.).

Zasadniczy dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej jest również art. 56 ust 1 pkt 3a p.e., stanowiący podstawę odpowiedzialności powoda w sprawie niniejszej, w myśl którego karze pieniężnej podlega ten, kto nie stosuje się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii, wprowadzonych na podstawie art. 11, art. 11c ust. 3 lub art. 11d ust. 3.

Warto także zaznaczyć, że w oparciu o delegację ustawową, zawartą w art. 11 ust 6 p.e. wydane zostało 23 lipca 2007 roku przez Radę Ministrów Rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad i trybu wprowadzania ograniczeń w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła (dalej powoływane jako Rozporządzenie). Określone w nim zostały: sposoby wprowadzania ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, rodzaje odbiorców objętych ograniczeniami, zakresy planów wprowadzania ograniczeń oraz sposoby określania w nich wielkości tych ograniczeń a także sposoby podawania do publicznej wiadomości informacji o ograniczeniach.

Dokonując subsumpcji opisanego stanu faktycznego do powołanych norm prawnych, Sąd doszedł do przekonania, że nałożenie na powoda kary pieniężnej znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 56 ust 1 pkt 3a p.e.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przepis ten odwołuje się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii, wprowadzonych na podstawie art. 11, art. 11c ust. 3 lub art. 11d ust. 3. Natomiast zdaniem Sądu podstawą do wprowadzenia ograniczeń w poborze energii elektrycznej o jakich mowa w sprawie niniejszej, był wprawdzie powołany w komunikacie art. 11c ust 2 pkt 2 pe, i ten faktycznie nie sankcjonowany art. 56 ust pkt 3a pe, niemniej jednak podstawę prawną dla działań operatora podjętych w oparciu o art. 11c ust 2 pkt 2 pe, stanowił przepis art. 11d ust 3 p.e. Przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. ma charakter uszczegółwiający dla normy o ogólniejszym charakterze zawartej w treści art. 11d ust 3 pe. Regulacja art. 11d ust 3 stanowi bowiem zasadniczą podstawę prawną dla działań operatora podjętych w oparciu o przepis art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. To w artykule 11d ust 3 p.e. zostało wskazane, że w wypadku występowania zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej operatorzy systemu elektroenergetycznego mogą wprowadzać ograniczenia w świadczonych usługach przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, w zakresie niezbędnym do usunięcia tego zagrożenia. Jest to więc norma ogólna w stosunku do przepisu art. 11 c ust 2 pkt 2 p.e. 2), który jedynie precyzuje, w jakim ograniczonym zakresie operator może wprowadzić ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W szczególności przepis ten wskazuje, że może to nastąpić jedynie w odniesieniu do dostarczania i poboru energii i tylko do czasu wejścia w życie przepisów wydanych na podstawie art. 11 ust. 7, lecz nie dłużej niż na okres 72 godzin.

Powyższe prowadzi do wniosku, że podstawą działania (...) wprowadzającego ograniczenia w dniu 10 sierpnia 2015r był przepis art. 11d ust 3 pe, a ten jest wprost sankcjonowany w art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. Oczywiście jest także, że art. 11 p.e., który był z kolei podstawą wprowadzenia przez Radę Ministrów ograniczeń w poborze energii mocą Rozporządzenia z 11 sierpnia 2015 jest wprost sankcjonowany przez przepis art. 56 ust 1 pkt 3a p.e.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że przy tworzeniu regulacji dotyczących wprowadzenia przez operatorów ograniczeń w poborze energii elektrycznej doszło do naruszenia zasad techniki prawodawczej, w myśl których zasadniczo przepis uszczegóławiający powinien znaleźć się po przepisie natury bardziej ogólnej, co w sprawie niniejszej niestety nie miało miejsca. Stąd mogą się rodzić po stronie odbiorców wątpliwości interpretacyjne, które jednak zdaniem Sądu można z łatwością wyeliminować poprzez wykładnię, dokonaną przy użyciu różnych metod wykładni prawa.

Zasadniczo zdaniem Sądu już dokonana powyżej wykładnia językowa przepisu art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. i art. 11d ust 3 p.e. wprost wskazuje na możliwość sankcjonowania przez przepis art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. zachowań odbiorców, którzy dopuścili się naruszenia ograniczeń w poborze energii wprowadzonych w oparciu o przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., skoro, jak była o tym mowa wyżej, jest to uprawnienie dla operatora przewidziane w art. 11d ust 3 p.e.

Jakkolwiek w demokratycznym państwie prawa zakłada się pierwszeństwo wykładni językowej (uchwała Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03; postanowienia Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r., I KZP 25/05; z 31 sierpnia 2005 r., V KK 426/04.), to jednak powszechnie uznawane jest za konieczne posiłkowanie się także subsydiarnie wykładnią systemową oraz wykładnią funkcjonalną (uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2006 r., I KZP 53/05; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2004 r., III KK 112/04; uchwała Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03; uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 2015 r., III CZP 114/14; wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07). Odstępstwo jednak od jasnego i oczywistego sensu przepisu wynikającego wprost z treści przepisu mogą jedynie uzasadniać szczególnie istotne i doniosłe racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne (tak uchwała Sądu Najwyższego z 14 października 2004 r., III CZP 37/04, wyrok Sądu Najwyższego z 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, uchwała Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r. I KZP 18/05). Dopuszcza się również odstępstwa od wyniku zastosowania wykładni językowej, gdy wynik ten prowadzi do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji (uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 2015 r., III CZP 114/14, OSNC 2015 nr 12, poz. 134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 409/02, OSNP 2004 nr 19, poz. 334).

Mając na względzie powyższe uwagi, Sąd w składzie obecnym nie znalazł żadnych argumentów, które pozwalałyby na zmianę kierunku wykładni art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. i art. 11 c ust 2 pkt 2 oraz art. 11d ust 3 p.e. niż te wynikające z wykładni językowej. Wręcz przeciwnie wykładnia systemowa i celowościowa jedynie wzmacniają argumentację, że niezastosowanie się przez odbiorców do ograniczeń w poborze energii elektrycznej wprowadzonych przez operatora sieci przesyłowej w oparciu o przepis art. 11c ust 2 pkt 2 w zw z art. 11d ust 3 p.e. oraz tych wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów w oparciu o przepis art. 11 ust 7 p.e. podlega sankcji określonej w art. 56 ust 1 pkt 3a pe.

Odwołując się do wykładni celowościowej należy wskazać, że wyraźnym celem wszystkich analizowanych przepisów stanowiących podstawę do wprowadzenia ograniczeń w poborze energii elektrycznej jest unicestwienie zagrożeń dla systemu elektroenergetycznego m.in. przed niekontrolowanymi awariami systemu z powodu jego przeciążenia i tym samym zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej. Realizacja tego celu jest niezwykle istotna właśnie w aspekcie zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego kraju, dlatego ustawodawca dla zabezpieczenia jego realizacji wprowadził sankcje w postaci kar administracyjnych dla podmiotów, które nie stosują się do wprowadzonych ograniczeń w poborze energii. Zatem także ze względu na cel uregulowań należy przyjąć, że zamiarem regulacji ustawowej, o której mowa w art. 56 ust 1 pkt 3a pe, było objęcie sankcją niestosowania się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii, a tym samym wymuszenie na adresatach normy, a więc także odbiorcach energii, wprowadzenia

ograniczeń dla których podstawę prawną stanowi nie tylko przepis art. 11 ale i przepis art. 11c ust 2 pkt 2 w zw. z art. 11d ust 3 prawa energetycznego, skoro były one wprowadzane w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii.

Interpretując powołane regulacje za pomocą reguł wykładni systemowej należy wskazać, że przepis w danym akcie prawnym nie jest umiejscowiony przypadkowo, lecz wynika z racjonalnego działania prawodawcy. Z takiej wykładni może wynikać wniosek że przepis ma mniejsze znaczenie ze względu na treść przepisu wyżej położonego. Jak już była jednak o tym wyżej mowa, w art. 11c i 11d nastąpiła wadliwa z punktu widzenia techniki legislacyjnej regulacja wprowadzania ograniczeń w świadczonych usługach przesyłania i dystrybucji, poprzez umiejscowienie przepisu o mniejszym znaczeniu, czyli przepis art. 11c ust 2 pkt 2 pe (bo wprowadzającego ograniczenie dla bardziej ogólnej regulacji zawartej w art. 11d ust 3), przed przepisem o charakterze nadrzędnym, jakim jest art. 11d ust 3 p.e., stanowiącym generalną kompetencję dla operatora systemu przesyłowego do wprowadzenia ograniczeń w przesyłaniu i dystrybucji energii elektrycznej. Jednak ze względu na założenie właśnie spójności systemu prawa i jego logiczności, nie można uznać, że brak wyraźnego odwołania się w normie sankcjonującej art. 56 ust 1 pkt 3a do art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. może stanowić wyraz woli ustawodawcy o zwolnieniu od sankcji niesubordynacji odbiorców, dla których podstawę dla wprowadzenia ograniczeń stanowił art. 11c ust 2 pkt 2 pe. W ocenie Sądu to właśnie dążenie do wykładni w duchu spójności systemu prawa musi prowadzić do jedyne logicznego wniosku, że wystarczające jest jednak wskazanie przez ustawodawcę normy sankcjonowanego art. 11d ust 3 p.e., skoro to on w istocie stanowi podstawę do wprowadzenia ograniczeń w oparciu o przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. Nieracjonalne byłoby bowiem przyjęcie, że wprowadzenie znacznie dalej idących ograniczeń, dla których przyzwolenie stanowi przepis art. 11d ust 3 p.e., byłoby sankcjonowane w art. 56 ust. 1 pkt 3a p.e., a wprowadzenie tych ograniczeń w znacznie mniejszym rozmiarze, bo odnoszącym się tylko do poboru prądu i to tylko na okres maksymalnie 72 godzin, sankcjonowane już by nie było. To właśnie zasada spójności systemu prawnego i jego logiczności nie pozwala na taki kierunek wykładni analizowanych norm prawa.

Istotna bowiem dla wykładni przepisu art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. jest także wykładnia logiczna art. 11 ust 2 pkt 2 posługująca się metodą logiczną "argumentum a major ad minus"- "co wolno więcej to tym bardziej wolno mniej". Jeśli zatem przepis art. 11d ust 3 p.e., do którego wprost odnosi się art. 56 ust 1 pkt 3a pe, stwarza operatorom systemu przesyłowego uprawnienie do wprowadzenia ograniczenia w świadczonych usługach przesyłania lub dystrybucji, nie wprowadzając w nim żadnych ograniczeń m.in. czasowych, to przepis art. 11 ust 2 pkt 2 p.e. wprowadzający te ograniczenia czasowe (maksymalnie do 72 godzin) i też rzeczowe (dostarczania i poboru energii), jest niewątpliwie przepisem szczególnym w stosunku do art. 11d ust 3 p.e., gdyż nie rodzi on sam w sobie uprawnień po stronie operatora systemu przesyłowego do wprowadzenia takich ograniczeń, a jedynie ogranicza jego uprawnienia przyznane mu w przepisie art. 11d ust 3 p.e. Zatem operator systemu wprowadzając ograniczenia, o jakich mowa w art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., działa zawsze także w oparciu o przepis art. 11d ust 3 p.e., gdyż to ten przepis stanowi źródło jego uprawnień do wprowadzenia ograniczeń w poborze prądu, nawet jeśli wprost przepis ten nie zostanie powołany w zarządzeniu o wprowadzeniu ograniczeń.

Niedostosowanie się odbiorcy do każdego ograniczenia dla którego podstawę stanowił przepis art. 11d ust 3 p.e., a więc także tych wprowadzonych z powołaniem się na regulację art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, gdyż tylko w takich sytuacjach ograniczenia mogą być wprowadzane. Istotne jest więc, dla zagwarantowania tego bezpieczeństwa, aby istniały realne instrumenty prawne pozwalające na sankcjonowanie zachowań, które temu bezpieczeństwu zagrażają. Jeśli więc ustawodawca wprowadził w sytuacji nagłego zagrożenia możliwość aby o bezpieczeństwo systemu energetycznego mógł zadbać operator systemu przesyłowego poprzez ograniczenie poboru energii, to konieczne jest właśnie z punktu widzenia tego bezpieczeństwa, aby istniała także możliwość sankcjonowania wprowadzonych ograniczeń. Jest to szczególnie istotne, aby w takich nagłych stanach, w których organy państwa nie są jeszcze w stanie podjąć decyzji, aby były podjęte kroki natychmiastowe, które uchronią system energetyczny przed katastrofalną i rozległą awarią (blackoutem).

Dlatego tak ważne są regulacje ograniczające odbiorców, w szczególnie uzasadnionych okolicznościach, w poborze energii elektrycznej ze względu na zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, ale muszą one mieć dla swej skuteczności i tym samym dla zapewnienia tego właśnie bezpieczeństwa, gwarancje przestrzegania tych ograniczeń.

Tymi gwarantami są m.in. kary pieniężne, które są nakładane na podmioty nieprzestrzegające tych ograniczeń. Administracyjne kary pieniężne nie mają bowiem wyłącznie charakteru sankcji karnych, gdyż ich funkcja nie ogranicza się do represji za naruszenie nakazów bądź zakazów ustawowych, ale równie istotna jest ich funkcja prewencyjna i dyscyplinująca, motywująca adresatów norm sankcjonowanych do ich respektowania.

Jeśli zatem przyjąć wykładnię, że sankcji z art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. nie podlegają ograniczenia wprowadzone przez (...) na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., to istnienie tych ostatnich regulacji nie miałyby najmniejszego sensu, skoro odbiorcy nie musieliby się do nich dostosowywać, a więc mogliby w stanach zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej nie respektować ograniczeń wprowadzanych przez operatora systemu przesyłowego. Taka interpretacja pozbawiona jest całkowicie sensu, bo to właśnie podjęcie natychmiastowych działań, w tym jak najszybsze zmniejszenie poboru mocy w razie jego ograniczeń, jest najistotniejsze w sytuacji istnienia realnego zagrożenia.

Zatem brak powiązania uprawnienia (...) wynikającego z art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. z sankcją z art. 56 ust. 2 pkt 3a p.e. czyniłby te uprawnienia operatora pozbawionymi sensu i regulacja art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. nie miałaby racji bytu.

Warto także odnotować dla wzmocnienia argumentacji o sankcjonowaniu przepisem art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. wprowadzonych przez (...) na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. ograniczeń, że organ regulacyjny, jakim jest Prezes URE, uzyskał kompetencje do kontroli w zakresie przestrzegania ograniczeń maksymalnego poboru mocy elektrycznej oraz dobowego poboru energii elektrycznej wprowadzonych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego kraju (art. 11 ust 4 i 5 p.e.).

Konsekwencją także tych uprawnień regulatora jest również uprawnienie Prezesa URE do nałożenia kary pieniężnej na podmioty nie respektujące wprowadzonych ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii (art. 56 ust 1 pkt 3a p.e.).

Zdaniem Sądu możliwą podstawą prawną dla odpowiedzialności odbiorców za niedostosowania się do ograniczeń wprowadzonych przez operatora systemu przesyłowego na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. może być również przepis art. 11c ust 3 p.e., do którego także odwołuje się art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. Przepis ten stanowi, że operator systemu elektroenergetycznego powiadamia niezwłocznie ministra właściwego ds. gospodarki oraz Prezesa URE m.in. o podjętych działaniach i środkach w celu usunięcia zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej. Jeśli więc przepis art. 56 ust 1 pkt 3a sankcjonuje niestosowanie się do ograniczeń w poborze energii wprowadzonych w oparciu o tę właśnie regulację art. 11c ust. 3 p.e., to niewątpliwie można przyjąć, że ustawodawca w ten sposób sankcjonuje ograniczenia wprowadzone także na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. przez operatora systemu przesyłowego. Wprawdzie przepis art. 11c ust 3 p.e. sam w sobie nie stanowi podstawy do wprowadzenia ograniczeń przez operatora systemu przesyłowego, ale wskazuje na ograniczenia już wprowadzone przez tego operatora („podjętych działaniach i środkach w celu usunięcia zagrożenia”), a tym samym możliwe jest powiązanie odpowiedzialności z art. 56 ust 1 pkt 3a z ograniczeniami wprowadzonymi w oparciu o przepis art. 11c ust. 2 pkt 2 do którego art. 11c ust 3 p.e. niewątpliwie się odnosi.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że brak jest jakichkolwiek racji, które uzasadniałyby przyjęcie argumentacji powoda, że przepis art. 56 ust. 1 pkt 3a nie sankcjonuje naruszenia ograniczeń wprowadzonych przez (...) z powołaniem się na art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., dla którego faktyczną podstawą prawną działania był przepis art. 11d ust 3 p.e.

Sąd także nie znajduje żadnych argumentów natury społecznej, ekonomicznej lub moralnej, które pozwalałyby odstąpić od dokonanej powyżej wykładni.

Wynik tej wykładni nie prowadzi do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji, a wręcz odwrotnie, akcentuje jednoznaczną wolę ustawodawcy do zapobiegania zagrożeniom, ale i eliminacji już powstałych zagrożeń dla bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej.

W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, że istniały podstawy prawne do zastosowania wobec powoda art. 56 ust. 1 pkt 3a p.e., skoro niewątpliwe było, że powód nie zastosował się do wprowadzonych ograniczeń w poborze energii.

Należy przy tym nadmienić, że nakładana przez Prezesa URE kara pieniężna ma charakter obligatoryjny, gdyż powołany przepis nie ma charakteru uznaniowego lub warunkowego (karze pieniężnej podlega ten, kto...).

Stosownie do treści przepisu art. 56 ust. 3 p.e. wysokość kary pieniężnej, o której mowa m.in. w art. 56 ust 1 pkt 3a p.e., nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym (...). Zgodnie natomiast z art. 56 ust. 6 ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe. Ponadto, według ust. 6a Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązki.

W niniejszej sprawie, przy ocenie stopnia szkodliwości czynu drugorzędne znaczenie miał rozmiar przekroczenia poboru mocy. Zdaniem Sądu w przekroczeniach poboru energii, o stopniu szkodliwości decyduje sam charakter czynu i jego znaczenie dla zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, a w konsekwencji dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Należy bowiem mieć na uwadze, że energia elektryczna we współczesnym świecie jest niezbędna dla funkcjonowania wszystkich obszarów aktywności zarówno państwa jak i każdego z członków społeczeństwa i nietrudno sobie wyobrazić, jak katastrofalne mogą być skutki niekontrolowanych blackoutów, spowodowanych przekroczeniami krytycznych wartości podstawowych parametrów technicznych pracy systemu elektroenergetycznego na znacznym obszarze kraju. Stąd eliminacja zagrożenia dla bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, do jakiego prowadzi skumulowanie przekroczeń dopuszczalnego poboru mocy przez wielu odbiorców, jest tak konieczna. Przekroczenie dopuszczalnego poziomu poboru energii przez każdego z odbiorców jest wprawdzie często jedynie niewielkim elementem całkowitego przekroczenia, które w ostateczności może doprowadzić do przeciążenia systemu elektroenergetycznego i jego niekontrolowanych awarii, niemniej jednak w takich sytuacjach nie sposób określić, który z odbiorców dopełnił krytycznego przekroczenia. Dlatego z punktu widzenia celu, jakiemu mają służyć ograniczenia w poborze mocy, należy przyjąć, że każde nawet niewielkie przekroczenie mocy nosi w sobie znaczny stopień szkodliwości. Tym samym w ocenie Sądu, w przypadku przekroczenia przez powoda poboru mocy, nie można uznać, że istnieją podstawy do odstąpienia od wymierzania kary w oparciu o przepis art. 56 ust 6a p.e., gdyż stopień szkodliwości nie jest znikomy.

Oceniając stopień zawinienia powoda, który jest istotny dla wymiaru kary, nie sposób abstrahować od faktu, że powód podlegał ograniczeniom w poborze energii elektrycznej przewidzianym dla niego indywidualnie w planie ograniczeń, który był mu corocznie przedstawiany i którego w momencie przedstawiania nie kwestionował, a który jednocześnie uwzględniał określoną i zaakceptowaną przez powoda moc bezpieczną dla maksymalnego stopnia ograniczenia mocy.

Zatem niedostosowanie się do ograniczeń i niezmnieszenie poboru energii do poziomu przewidzianego w planie ograniczeń nie może znajdować usprawiedliwienia w szczególnym sposobie wykorzystywania przez powoda energii elektrycznej, gdyż te argumenty powinny być podnoszone na etapie wprowadzania planów ograniczeń, szczególnie, że powód nie wskazywał aby, pomiędzy ostatnim uaktualnionym planem ograniczeń a ograniczeniami wprowadzonymi w sierpniu 2015 r, zaszły jakiegokolwiek zmiany okoliczności faktycznych, uzasadniające zmianę wartości mocy bezpiecznej dla konkretnego punktu poboru energii, w którym powód przekroczył przewidziany w planie ograniczeń poziom poboru energii.

W szczególności w ocenie Sądu na tym etapie postępowania nie mogą być skutecznie podnoszone argumenty wskazujące na konieczność zwiększenia mocy bezpiecznej określonej w planach ograniczeń, m.in. z uwagi na rodzaj urządzeń, które zasilala energia, gdyż te kwestie odbiorca ma prawo podnosić jedynie na etapie zawierania umowy i ewentualnie tworzenia planów ograniczeń, gdyż stosownie do treści § 9 i 10 Rozporządzenia moc bezpieczna, czyli maksymalne ograniczenia lub ustalone minimum niepowodujące zagrożeń i zakłóceń, jest określana właśnie w planach ograniczeń i jest pochodną mocy określonej w umowach sprzedaży i dystrybucji. Należy podkreślić, że

zbiorcze plany ograniczeń każdego z operatorów przedstawiane są (...), które dysponując tylko realną wiedzą jaki poziom ograniczenia mocy może zostać osiągnięty przy każdym ze stopni zasilania, może w sposób adekwatny do faktycznego poziomu produkcji energii, dostosować wprowadzane ograniczenia w poborze mocy (ustalić właściwy stopień zasilania adekwatny do stwierdzonych ograniczeń w produkcji energii). Jeśli by więc przyjąć, że bezpieczny poziom poboru mocy winien być każdorazowo oceniany, dla każdego odbiorcy indywidualnie, już po wprowadzeniu tych ograniczeń i też, że to na ten moment powinna być ustalana moc bezpieczna tj. niepowodująca zagrożeń i zakłóceń (tak jak twierdził powód), to de facto (...) nie mógłby w żadnym razie przewidzieć jaki stopień poboru mocy należy wprowadzić, gdyż nie mógłby z góry wiedzieć, przy którym stopniu ograniczeń osiągnie zmniejszenie poboru mocy i w jakim stopniu. Natomiast głównym zadaniem (...) jest bilansowanie systemu elektroenergetycznego, w tym równoważenie bieżącego zapotrzebowania na energię elektryczną z dostawami tej energii w krajowym systemie elektroenergetycznym. Stąd w przypadku ograniczeń w dostawach energii (zmniejszonej produkcji energii) konieczne jest także wprowadzenie przez (...) ograniczeń w jej poborze (ograniczenie zużycia). To ograniczenie poboru powinno być każdorazowo dostosowane do poziomu faktycznych mocy wytwórczych i aby dokonać zbilansowania w takich sytuacjach, konieczne jest precyzyjne określenie do jakiego poziomu ograniczenia poboru mocy, może doprowadzić każdy z wprowadzonych stopni zasilania. Jeśli wystarczy więc ograniczenie, jakie jest przewidywane na poziomie 15 stopnia zasilania, to nie ma potrzeby wprowadzać skrajnego ograniczenia na poziomie 20 stopnia zasilania. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że to na etapie tworzenia planów ograniczeń należy brać pod uwagę specyfikę działalności gospodarczej czy też rodzaj produkcji do której wykorzystywana jest energia elektryczna przez odbiorcę i wówczas należy ustalać taki poziom mocy dla każdego ze stopni zasilania, aby adekwatnie do tej specyfiki określić minimum niepowodujące zagrożeń i zakłóceń, które zostanie uwzględnione w planie ograniczeń.

Powód w umowie zaakceptował poziom mocy bezpiecznej wielkości 50 kW, natomiast plan ograniczeń, którego także nie kwestionował, przewidywał dla niego zerowy pobór mocy dla 20 stopnia zasilania. Oznacza to, że powód przy tym ograniczeniu nie mógł korzystać z energii elektrycznej. (...) określając więc wprowadzane stopnie ograniczeń, odnosił się do z góry założonych w planach ograniczeń i możliwych według tych planów do osiągnięcia ograniczeń w poborze mocy, dla każdego ze stopni zasilania. Niedostosowanie się odbiorców do tych planów, mogło więc doprowadzić do zagrożenia bezpieczeństwa systemu elektroenergetycznego.

Przy czym Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że w żadnym zakresie nie miał wpływu na ustalenia poziomu mocy bezpiecznej wskazanej w umowie. Powód w tym zakresie nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to, że podjął próbę ustalenia tej mocy na wyższym poziomie, tzn. że np. domagał się od operatora ustalenia tej mocy na wyższym poziomie, że przedstawiał operatorowi technologię produkcji, która wymaga większej niż ustalona w umowie mocy dla bezpiecznego zakończenia pracy urządzeń zasilanych energią elektryczną. Przy czym dla Sądu jest oczywiste, że kopalnia kruszywa pod budowę dróg i na potrzeby budownictwa, a tym trudni się powodowa spółka, nie jest objęta szczególną ochroną w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa systemu elektroenergetycznego kraju i istotnie powinna ona maksymalnie ograniczyć pobór energii. Tylko szczególne sektory gospodarki nie podlegają takim ograniczeniom i to właśnie ze względu na swoją istotną rolę lub funkcję, taką jak np. ochrona życia i zdrowia, komunikacja i transport lotniczy czy kolejowy. Brak jest więc jakichkolwiek racji za przyjęciem, że powód mimo wprowadzenia maksymalnego ograniczenia poboru mocy powinien móc korzystać z energii elektrycznej w sposób nieograniczony i że nie wiązały go ustalone wcześniej plany ograniczeń. Na marginesie należy tylko wskazać, że powód nie przedstawił żadnych dowodów, które potwierdzałyby fakt, że technologia działania urządzeń kopalnianych, takich jak np. kruszarki, wymaga stopniowego ograniczania poboru energii, która jest **niezbędna** dla zakończenia cyklu technologicznego itp. Ciężar dowodu w tym zakresie niewątpliwie także spoczywał na przedsiębiorcy, gdyż to on z tego faktu wywodził skutki prawne.

W ocenie Sądu brak wiedzy odbiorcy o wprowadzeniu ograniczeń w poborze energii nie może być także powodem do przyjęcia braku zawinienia, gdyż kwestie informowania odbiorców są regulowane prawnie. Mianowicie w myśl § 12 pkt 2 Rozporządzenia „komunikaty operatorów o obowiązujących stopniach zasilania, wprowadzanych jako obowiązujące w najbliższych 12 godzinach i przewidywanych na następne 12 godzin, są ogłaszane w radiowych komunikatach energetycznych w programie 1 (...) o godzinie 7:55 i 19:55 oraz na stronach internetowych operatorów”.

Jeśli zatem odbiorca nie śledzi komunikatów, to nie można uznać, że brak jest po jego stronie zawinienia. Nie zmienia tej oceny okoliczność, że od ponad 30 lat nie było ograniczeń w poborze energii elektrycznej. Wartość, jaką jest bezpieczeństwo systemu elektroenergetycznego całego kraju, zasługuje na szczególną ochronę i brak ograniczeń na przestrzeni ostatnich kilku dziesięcioleci nie zwalania odbiorców od konieczności dostosowania się do wielkości poboru zgodnej, z corocznie jednak aktualizowanymi, planami ograniczeń. Sam fakt informowania powoda corocznie o aktualnych planach ograniczeń, musiał bowiem wywoływać u niego co najmniej refleksję, że plany te jednak są istotne, skoro cyklicznie są uaktualniane. Warto przy tym odnotować, że w piśmie informującym powoda o aktualnym planie ograniczeń, wyraźnie zostało zaznaczone, że informacje o wprowadzonych ograniczeniach będą przekazywane w komunikatach radiowych. Nie sposób więc przyjąć, że powód nie miał wiedzy, że taki jest system komunikowania. Przy czym o ile powód twierdzi, że komunikaty radiowe są anachronizmem (choćby ustawodawca nadal uznaje ten sposób informowania odbiorców za stosowny), to należy zwrócić uwagę, że równoważne z komunikatami radiowymi są komunikaty na stronach internetowych operatorów. Jednak powód tego medium też nie śledził, stąd brak wiedzy o wprowadzonych ograniczeniach nie może być uznany za uzasadniający odstąpienie od nałożenia na powoda kary.

Sąd uznał za właściwy, przyjęty przez Prezesa URE, zasadniczy sposób ustalania podstawowej wysokości kary administracyjnej, który odnosi się do wielkości przekroczenia poboru mocy przez przedsiębiorcę i najwyższej ceny 1 MWh energii elektrycznej na rynku bilansującym (odnotowanej 7 stycznia 2016 roku), której należałoby się spodziewać przy ograniczonej podaży energii elektrycznej w okresie 10-31 sierpnia 2015 roku) tj. 1.500 zł. Przyjęcie tej ceny, jako najwyższej możliwej ceny rozliczeniowej w podwojonej wysokości, z racji uznania, że kwota kary ma też stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, a więc ostatecznie kwoty 3000 zł, znajduje zdaniem Sądu uzasadnienie w fakcie, że tak ustalona wartość ma być jednak dla przedsiębiorcy sankcją i stanowić ma dla niego odczuwalną dolegliwość ale także ze względu na konieczność prewencyjnego oddziaływania kary, która poniżej pewnego minimum nie jest traktowana w sposób wystarczająco odstrasżający. Iloczyn tych dwóch wartości po zaokrągleniu ($2,5784 \text{ MW} \times 3.000 \text{ zł}$) to kwota 7 735 zł. Kara w tej wysokości w oczywisty sposób uwzględnia także możliwości finansowe przedsiębiorcy, który w roku poprzedzającym nałożenie kary osiągnął wielomilionowe przychody. Kara w tej wysokości ma więc raczej wymiar symboliczny i służy jedynie temu, aby zmotywować przedsiębiorcę by w przyszłości śledził informacje o ograniczeniach w poborze mocy oraz dostosował się do tych ograniczeń stosownie do obowiązującego go planu ograniczeń.

Mając na uwadze, iż powód nie stosując się do wprowadzonych ograniczeń i dokonując przekroczenia maksymalnego poziomu poboru energii elektrycznej w sposób bezpośredni oddziaływał negatywnie na bezpieczeństwo energetyczne kraju, Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na obniżenie i tak symbolicznie określonej wysokości kary pieniężnej, szczególnie, że skutkiem działania powoda mogło być wystąpienie rzeczywistego zagrożenia w pracy całego krajowego systemu elektroenergetycznego.

W ocenie Sądu kara ustalona w decyzji, mimo swojego symbolicznego wymiaru, będzie oddziaływać w przyszłości na powoda, gdyż poza jej wartością, powód poniósł także koszty związane z koniecznością zaangażowania się w postępowanie administracyjne i sądowe, co także poza niedogodnością wiązało się z kosztami tego postępowania. Pozwoli to jednak w wystarczającym stopniu odczuć powodowi ważność dostosowania się w przyszłości do ograniczeń w poborze energii i zapobiegnie w przyszłości podobnym zachowaniom.

Odnosząc się do zarzutów odwołania wskazujących na naruszenie art. 7, 8, 9, 11 oraz art. 77 § 1 kpa poprzez brak przeprowadzenia wnioskowanych przez spółkę dowodów z zeznań świadka P. R. i przesłuchania reprezentanta strony L. Z., należy wskazać, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie może ograniczyć rozpoznania sprawy wszczętej na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu tylko do funkcji sprawdzającej prawidłowość postępowania administracyjnego, które poprzedza postępowania sądowe. Celem postępowania nie jest przeprowadzenie kontroli postępowania administracyjnego, ale merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstający dopiero po wydaniu decyzji przez Prezesa Urzędu. Postępowanie sądowe przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest postępowaniem kontradyktoryjnym, w którym uwzględnia się materiał dowodowy zebrany w postępowaniu administracyjnym, co nie pozbawia jednak stron możliwości zgłoszenia nowych twierdzeń faktycznych i nowych dowodów, według zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym. Dlatego powyższe zarzuty

nie mogły być skuteczne, a Sąd przeprowadził w postępowaniu sądowym zawnioskowany przez powoda dowód z przesłuchania strony (wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka P. R. został przez powoda cofnięty).

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił wniesione przez powoda odwołanie na podstawie art. 479⁵³ § 1 kpc

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na oddalenie odwołania, powoda należało uznać za stronę, która przegrała proces i zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, które w sprawie niniejszej obejmowały jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 720,00 zł ustalone w oparciu § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 z zm.).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka